

Sygn. akt V.2 Ka 293/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

Sędziowie: SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gliwicach

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2017 r.

sprawy:

M. P. /P./

s. J. i D.

ur. (...) w J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 10 marca 2017r. sygn. akt II K 1176/14

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 400zł (czterysta złotych) i zasądza od niego wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20zł(dwadzieścia złotych).

SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Sygn. akt V. 2 Ka 293/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju wyrokiem z dnia 10 marca 2017r., sygn. II K 1176/14, uznał oskarżonego M. P. za winnego tego, że w okresie od kwietnia do 29 lipca 2011r. w Ż. i J., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. L., pośredniczył w obrocie znaczną ilością amfetaminy – łącznie co najmniej 2,5 kg o wartości 25.000 zł dokonywanym pomiędzy mężczyzną z K. o pseudonimie (...), a A. P. i P. S., uzyskując łącznie korzyść majątkową w wysokości nie mniejszej niż 2000 zł, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 9/09/2009r. do 31/08/2010r. części kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 11/09/2006r., sygn. akt V K 77/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29/07/2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 §1 kk i za to na mocy art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 §1 kk wg stanu prawnego obowiązującego do dnia 9/12/2011r. skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności i wymierzył mu grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł.

Na zasadzie art. 45 §1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego M. P. przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przestępstwa w wysokości 2.000 zł.

Na zasadzie art. 29 ust. 1 Ustawy Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Indywidualnej Kancelarii adw. A. D. kwotę 1343,16 zł wrz z 23% podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów obrony świadczonej z urzędu.

Na zasadzie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego M. P. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki w kwocie 934,02 zł i opłatę w wysokości 400 zł.

Apelację od tego wyroku wnieśli oskarżony i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego na na zasadzie art. 427 §2 i 438 pkt 2 i 4 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść, a mianowicie:

- art. 4, 7 i 410 kpk poprzez wydanie wyroku w oparciu o okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego, bez uwzględnienia okoliczności przeciwnych, przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów poprzez dowolne i bezkrytyczne danie wiary zeznaniom świadka P. S., przy jednoczesnym braku innych dowodów, które potwierdzałyby treść tych zeznań, a także niezasadną odmowę wyjaśnień oskarżonego;
- art. 424 §1 kpk poprzez niedostateczne i pozbawione wnikliwości w ocenie materiału dowodowego uzasadnienie wyroku, a w szczególności w zakresie zmian stanu faktycznego przypisanego oskarżonemu czynu.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego o zarzucanego mu czynu

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Oskarżony w swojej osobistej apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, iż dopuścił się on zarzucanych mu czynów podczas gdy z oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza jego wyjaśnień wynika, iż nie ma on nic wspólnego z przypisanym mu przestępstwem, a nadto Sąd dokonał oceny dowodów w sposób sprzeczny z regułą swobodnej oceny dowodów – i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

obie apelacje na uwzględnienie nie zasługiwały. Apelacje te bowiem w zakresie w jakim kwestionowały ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku pozbawione były słuszności.

Polemizując z ustaleniami faktycznymi autorzy apelacji usiłowali wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków M. L. oraz złożonym w toku rozprawy P. S. zaprzeczającym aby oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia oparł na zeznaniach świadka A. P. i pierwotnych zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego przez P. S., które zdaniem skarżących budzą wątpliwości co do ich wiarygodności.

Skarżący kwestionowali nadto ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granicę swobodnej oceny dowodów.

Przed odniesieniem się do tego ostatniego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy gdy zostanie wykazane, że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania sądowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym.

Sąd I instancji – mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące zachowania oskarżonego poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pewnej grupy świadków uznając je za wiarygodne, zaś zeznaniom innej grupy świadków i wyjaśnieniom oskarżonego tego waloru odmówił.

Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany – nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk.

W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnosnie zeznań świadków - M. L. i złożonych w toku rozprawy P. S., na które w apelacjach powołują się skarżący to wypada tylko zauważyć, że zeznania tychże świadków zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne. Taka ocena tych dowodów nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy.

Co do zeznań świadka P. S. złożonych w toku postępowania przygotowawczego i na podstawie zeznań których sąd merytoryczny oparł swoje ustalenia faktyczne, to zeznania te w najbardziej istotnych dla sprawy elementach są konsekwentne i logiczne. W zeznaniach tych świadek ten niezwykle przekonująco opisał mechanizm obrotu narkotykami i udział w nim poszczególnych osób. Świadek ten w sposób nader precyzyjny wskazywał poszczególne role jakie pełniły poszczególne osoby w tym procederze. Między innymi w tych zeznaniach wskazał on na rolę oskarżonego M. P., który – co wynika z tych zeznań - współdziałał z M. L. biorąc aktywny udział w tych transakcjach. Jego rola nie sprowadzała się jedynie do towarzyszenia M. L., ale także do odbierania pieniędzy za ułatwienie transakcji (wówczas to on sam bez udziału M. L. brał udział w transakcjach). W tym zakresie zeznania te mają wsparcie także w zeznaniach A. P., który potwierdził fakt, iż oskarżony którego znał z pseudonimu (...) współdziałał z M. L.. Informacje co do

miejsce transakcji potwierdza chociażby zapis w księdze meldunkowej hotelu (...), choć oskarżony tłumaczył się, iż zapis ten dokumentuje jego towarzyski pobyt w tym hotelu wspólnie z ówczesną znajomą. Rzecz jednak w tym, iż księga meldunkowa nie potwierdza obecności tej drugiej osoby.

Z kolei zeznania P. S. złożone w toku rozprawy, w których de facto odmówił on składania zeznań na temat oskarżonego, zdają się mieć jednoznaczną wymowę, nie do końca zgodną z intencją oskarżonego. Należy zwrócić uwagę, iż świadek ten wielokrotnie w listach pisanych do Sądu odmawiał uczestnictwa w rozprawach uzasadniając to obawą o życie swoje i rodziny. Próby doprowadzenia go były przez niego uniemożliwiane poprzez połykanie żyletek. Prosta logika i elementarne doświadczenie życiowe wskazuje, że w ten sposób nie zachowuje się osoba, która chce zmienić swoje dotychczasowe zeznania i zeznać prawdę. Tym bardziej, iż w istocie świadek ten wyłącznie „uciekł w niepamięć” odmawiając odpowiedzi na pytania. Za nadinterpretację zatem należy uznać sugestię oskarżonego, iż świadek ten potwierdzał jego wersję, iż nie uczestniczył on w przestępczym procederze.

Taka ocena tych dowodów nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Nie budzi wątpliwości również przyjęta przez Sąd Rejonowy kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu przestępstwa.

Generalnie zarzuty jak i argumenty obu apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. W żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wymierzone oskarżonemu kary jak i środek karny zważywszy na wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu oraz działanie w warunkach powrotu do przestępstwa sprawiają iż całość dolegliwości karnych nie może być postrzegana jako niewspółmiernie surowa i to w stopniu wręcz rażącym. Z tego powodu także w tym aspekcie brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

SSO Katarzyna Gozdawa – Grajewska SSO Aleksandra Odoj – Jarek